

Znaczenie plebanii/parafii/łacińskiej i ruskiej w dziejach wsi małopolskiej czasów nowożytnych

Uwagi wstępne

Na początek kilka uwag wprowadzających, formułowanych w oparciu o dotychczasowy stan badań nad dziejami parafii czasów nowożytnych na terenie całego obszaru państwa polskiego.

Po pierwsze - wielostronna rola parafii wyraźnie zaznaczyła się w rozpatrywanym przeze mnie okresie, choć o zmiennym natężeniu, warunkowanym różnymi czynnikami i przynależnością do różnych Kościołów chrześcijańskich.

Po drugie - wielkiemu autorytetowi plebanii w środowisku wiejskim (zwłaszcza plebanii łacińskiej), ustępował autorytet plebanii w mieście (zwłaszcza w mieście większym i dużym), gdzie funkcjonowało wiele innych instytucji kościelnych, ale też i wiele różnych instytucji gospodarczo - społecznych, otaczanych nierzadko wysokim autorytetem.

Po trzecie - plebania (parafia) wiejska z całokształtem swych funkcji dorównywała znaczeniu w tym środowisku roli dworu pańszczyźnianego, a niejednokrotnie przewyższała owe znaczenie dworu pańskiego (szczególnie w drobnej własności feudalnej).

Po czwarte - niemal aż za połowę XIX w. ów wysoki autorytet plebanii w społeczności wiejskiej nie był poddawany większym próbom weryfikacji przez ową społeczność. Wielkie przemiany społeczne i polityczne z końca XIX i początku XX w. zaważyły na autorytecie plebanii, a pojawienie się na wsi przywódców chłopskich, aspirujących do roli organizatorów dużego ruchu politycznego i społecznego, często kierowało plebanię przeciwko interesom gromady wiejskiej. Nietrudno jest zrozumieć dlaczego wybuchł konflikt gromady z plebanią wówczas, gdy wieś rozpoczęła swą emacyncję. Śledząc następnie dzieje ruchu ludowego ma okazję historyk stwierdzić, że wśród wielu przeszkód i trudności na jakie ten ruch napotykał były i te, które dotyczyły Kościoła. Jeśli jedno z tych utrudnień tkwiły w samej warstwie chłopskiej, w jej zafacjowaniu kulturalnym i długiej w czasie bierności wobec problemów życia społecznego i politycznego, to dalsze przeszkody stawiało obszarnictwo zainteresowane w utrzymaniu istniejącego układu sił społeczno - politycznych na wsi. I wówczas - przynajmniej w początkowym okresie rozwoju ruchu ludowego - stwarzał często trudności kler sprzymierzony z obszarnictwem. Posługując się

hasłem solidaryzmu, dążył do zachowania swej roli na wsi i sprawowania nieograniczonego „rządu dusz” nad chłopami. I wiele musiało upłynąć dziesiątków lat, wiele musiało nastąpić zmian politycznych, zanim układy na linii ruch ludowy - Kościół zmieniły się zasadniczo, gdy od konfliktów doszło do współdziałania.

Po piąte - wielka rola i autorytet plebanii w środowisku wiejskim czasów nowożytnych, zmienna przecież w czasie (zwłaszcza od końca XIX w.), miały swą odrębną specyfikę na obszarach etnicznie polskich (z niepodzielną przewagą wyznawców Kościoła łacińskiego), odmienną od terenów pogranicza etnicznego, gdzie zamieszkiwały obok siebie różniące się etnicznie i religijnie zbiorowości społeczne. Tam bowiem, na pograniczach etnicznych, obok naturalnych konfliktów społecznych, doszedł na ogół już w XVIII w. konflikt narodowościowy, w którym poszczególne Kościoły chrześcijańskie określiły swe stanowisko i stały się nierzadko uczestnikami owej rywalizacji, komplikując przez to wyraźnie działalność Kościoła. Szczególnie dało się to zauważyć na wielkim obszarowo i liczebnym ludnościowo pograniczu etnicznym polsko - ukraińskim.

Po szóste - wybór przeze mnie obszaru Małopolski do analizy roli plebanii w dziejach wsi czasów nowożytnych, nie jest przypadkowy. Z tym obszarem wiąże się nie tylko moje wieloletnie badania o tematyce wiejskiej (w dużym zakresie o dziejach gospodarczych i społecznych plebanii łacińskich i ruskich), ale też skłonny jestem twierdzić, iż ten wielki obszar Małopolski czasów staropolskich (zmiany terytorialne w historii - od ogromnej Małopolski z czasów unii lubelskiej 1569 r., a pomniejszonej potem do linii Zbruczna na wschodzie) z różnorodnością etniczną i religijną ludności tu zamieszkałej, może stanowić w badaniach przedmiot generalnych ustaleń i wniosków warsztatowych (metodycznych), porównywalnych z innymi obszarami, choć zróżnicowanymi regionalnie swą specyfiką procesu dziejowego.

Po siódme - uzasadnić tu pragnę sformułowanie poczynione przeze mnie w tytule opracowania: „Znaczenie plebanii (parafii) łacińskiej i ruskiej w dziejach wsi ...”, owe jakby zamiennie znaczeniowo ustalenie „plebanii - parafii”. W istocie tak nie było, jakkolwiek pozycja i znaczenie obu podmiotów wynikała nie tylko z funkcji duszpasterskiej i prawa kanonicznego, ale w ogromnej mierze wiązała się z beneficjum plebańskim i całokształtem powiązań gospodarczo - społecznych na linii plebania - parafia. Pozycji plebanii w krajobrazie kulturowym wsi nowożytnej nie da się wykazać bez rozważań o jej statusie materialnym. Jej dobra ziemskie i inne uposażenia, dodatkowo też wpływy pochodzące od wiernych, z konieczności, decydowały w wielu przypadkach o prestiżu samej parafii i jej wielostronnej roli, stąd owe beneficja plebańskie nazywał będę zamiennie dobrami parafialnymi, a rolę plebanii określał często rolą parafii. Nie jest to określenie „ostre”, „wyraźne”, choć często używane w dotychczasowej historiografii. Jest to określenie w wysokiej mierze dyskusyjne.

Problem zasygnalizowany w tytule opracowania, bardzo złożony treściowo i trudny badawczo, ze względu na rozproszenie źródeł archiwalnych, należy do młodych dziedzin zainteresowania historyków, zwłaszcza historyków świeckich. Szersze zainteresowanie rolą parafii łacińskich i parafii ruskich narastała wraz z poszerzaniem się wiedzy z historii Kościoła, a także z badaniami o dziejach gospodarczo - społecznych Rzeczypospolitej czasów nowożytnych, zwłaszcza dziejami wsi i miast. Ta dziedzina badawcza leżała istotnie w szerokim pojmowaniu dziejów Kościoła w państwie i społeczeństwie, we wzajemnym przenikaniu się. Wprawdzie Kościół rządził się własnymi prawami, lecz jego dzieje zbiegają się z funkcjami państwa, z różnorodnymi też dziedzinami życia społeczeństwa. Zwłaszcza w odniesieniu do czasów średniowiecza uważa się, iż historia państwa jest niemalże historią Kościoła. Im bliżej czasów nam współczesnych historyk dysponuje coraz pełniejszą bazą źródłową - choć bardzo rozproszoną - co zezwala na szersze spojrzenie badawcze w ogarnianiu różnych dziedzin przeszłości. Badania zatem nad podstawową strukturą administracyjną i organizacyjną Kościoła - parafią - były konsekwencją owej bazy archiwalnej, ale przede wszystkim następstwem poszerzającej się wiedzy o czasach nowożytnych (badania głównie z dziejów gospodarczo - społecznych).

Historiografia dotycząca parafii miała swoje specyficzne dzieje, tak w sensie zaistnienia jak i rozwoju, w ukazywanych problemach badawczych, w ocenach politycznych i moralnych. Badaniom tym towarzyszyły różne nastroje polityczne, wyciskające niejednokrotnie na tych badaniach swe negatywne piętno w stronnictwym i nieobiektywnym przedstawianiu przeszłości. Bywało też, że względy światopoglądowe historyka rzutowały na oceny syntetyczne lub na dokonywanie wręcz przez niego jednostronnego doboru materiału źródłowego, ukazującego „brudną podszewkę”, szukanie „sensacji”. W systemie totalitarnym, jakim był ateistyczny bolszewizm, te wynaturzenia w badaniach były szczególnie widoczne. Historyczna rola Kościoła w polityce i kulturze społeczeństw, w kreowaniu narodów i ich tożsamości, powodowała, iż badania naukowe poświęcone tym kwestiom były tak bardzo podatne na ingerencję z zewnątrz, ze strony ideologii i polityki. Rozpatrywanie w tych warunkach przeszłości z pozycji konfliktów społecznych i narodowościowych, a także określonych układów i struktur gospodarczo - społecznych przy zastosowaniu materializmu historycznego, wyraźnie spłycało badania nad Kościołem, ale też czyniło niejednokrotnie z tych badań oręż polityki państwa, np. pisarstwo historyczne na Ukrainie radzieckiej na temat kościoła greckokatolickiego, lub w Polsce o udziale plebanii w wyzysku feudalnym chłopca.

Badania nad wyższymi strukturami kościoła i elit duchownych doby nowożytnej, które do niedawna dominowały w historiografii, pozostawiały zwykle na uboczu zainteresowań szczeble parafii i duchowieństwa parafialnego. Powodowało to, i powoduje nadal, ciągle niedosyt informacji o funkcjonowaniu parafii i o różnych funkcjach przez nie spełnianych. Stwierdzenie to odnosi się zarówno do Kościoła łacińskiego, jak i Cerkwi ruskiej, w większym jeszcze stopniu do Kościołów zreformowanych. Niski stan wiedzy dotyczy zwłaszcza wielkich obszarów wschodnich Rzeczypospolitej zamieszkałych przez ludność o różnym składzie etnicznym i wyznaniowym, gdzie złożoność wzajemnych relacji religijnych i kulturowych komplikowała zwykle funkcjonowanie parafii. Na tych też terenach zamieszkiwała w dużych grupach ludność religii niechrześcijańskich (bardziej tu widoczna jak na pozostałych obszarach państwa) - judaizmu oraz islamu. Ta mozaika etniczno - wyznaniowa wschodnich obszarów Rzeczypospolitej stanowiła o specyficznym klimacie oddziaływania na siebie kultur religijnych, określała też odmienną rzeczywistość funkcjonowania tu dwóch największych wyznań chrześcijańskich: Cerkwi ruskiej będącej w zdecydowanej przewadze ilościowej swych wyznawców i Kościoła łacińskiego.

Historiografia XIX i początku XX w., niemal do połowy lat międzywojennych, dotycząca parafii łacińskich i parochii ruskich, uprawiana była głównie przez duchownych historyków - amatorów i dotyczyła zwykle przeglądu struktury organizacyjnej parafii (parochii), działalności duszpasterskiej duchowieństwa parafialnego, często też opisu beneficjum parafialnego, rzadziej społeczności parafialnej. Były to na ogół rozważania w obrębie jednej parafii. Szczególne ożywienie tego typu pisarstwa nastąpiło w drugiej połowie XIX w. na terenie Galicji. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r. nastąpiła aktywizacja badań historycznych nad przeszłością kraju i jego regionów, również nad dziejami Kościoła. Coraz to większego znaczenia zaczęła nabierać historia gospodarczo - społeczna, w zakresie której znalazły się dzieje wsi i miast, dzieje własności feudalnej ziemi, stosunków społecznych. Dziewiętnastowieczny lelewelowski postulat włączenia problematyki gospodarczej jako niezbędnego elementu w rekonstruowanym procesie historycznym zdobył sobie powszechne uznanie. Główne jednak zasługi położył w tym względzie Franciszek Bujak we Lwowie, główny teoretyk historii gospodarczej jako odrębnej dyscypliny naukowej i badacz w tej dziedzinie.¹ Coraz częściej zatem

1 S. Inglot, *Rozwój badań nad historią chłopów polskich*, [w:] *Historia chłopów polskich*, pod red. S. Inglota, t. I, Warszawa 1970, s. 7 - 8; por. też J. Półcwiartek, *Badania historyczne nad rolą gospodarczo - społeczną plebanii Kościoła łacińskiego i Cerkwi ruskiej na obszarze Rzeczypospolitej czasów nowożytnych*, [w:] *Centralna Evropa v XV - XVIII stolittjach. Pytannja social'no - ekonomičnoi ta polityčnoj istorii. Do 100 - ricčja vid dnja naroždennja Profesora Dymytra Pochylevyca*, Za redakciju Leonida Zaskil njaka ta Mykoly Krykuna, L'viv 1998, s. 276 - 277.

historycy sięgać zaczęli do problemów wielkiej własności duchownej (dobra arcybiskupie i biskupie, w dużej mierze domeny klasztorne), ale też i beneficjów parafialnych. W tych nowych badaniach, realizowanych zwykle przez profesjonalnych historyków, problemy ekonomiczno - społeczne plebanii, problemy parafii, stawały się częścią szerszych rozważań, choć odrębnych tematycznie badań długo jeszcze im nie poświęcano.

Przełom w badaniach przyniosły dopiero lata po II wojnie światowej. Wynikało to nie tyle z obowiązującego wówczas materializmu historycznego w badaniu przeszłości, ile z kontynuacji badań gospodarczo - społecznych doby międzywojennej, które dopiero po wojnie nabrały dużego rozmachu. Dotyczyło to głównie historii wsi i rolnictwa, gospodarki folwarczno - pańszczyźnianej. Wykorzystanie źródeł o charakterze masowym (inwentarze, lustracje, rachunki ekonomiczne, rejestry fiskalne) w interpretacji różnych zagadnień gospodarstwa wiejskiego i funkcjonowania życia społecznego, nie mogły pominąć problemu plebanii i gospodarki plebańskiej, wielkiej roli parafii w życiu wsi i miasta. Pozycja plebanii, jej wysoki autorytet, wypływająca nie tylko z funkcji duszpasterskiej, ale też z jej statusu ekonomicznego, była coraz bardziej dostrzegana w badaniach. Włączenie jej w rekonstruowany przez historyków proces dziejowy wsi wyjaśniał szereg problemów gospodarczych, ustrojowych wsi, funkcjonowania różnych układów społecznych jej zbiorowości.

Na ogół solidne usytuowanie gospodarcze plebanii łaćwińskiej w społeczności wiejskiej, w powiązaniu z jej umocowaniem religijnym i prawnym, czyniło z niej instytucję niezmiernie istotną nie tylko w parafii, ale nierzadko i szerzej (w ramach majątności feudalnej, w regionie). W całości powiązań ze społecznością parafialną bardzo istotną funkcję spełniała plebania w gospodarce oraz w ówczesnych lokalnych układach społecznych (np. wieś - dwór pański), w wykonywaniu też szeregu zadań w dziedzinie szkolnictwa, opieki społecznej. Na te problemy w działalności gospodarczej i społecznej plebanii na wsi pańszczyźnianej jako pierwszy zwrócił uwagę Marian Zagórniak w latach pięćdziesiątych, ale zgodnie z wizją tamtych lat stosowaną przy rekonstrukcji przeszłości, podniósł głównie w swych badaniach konflikty duchowieństwa z chłopami, kreśląc równocześnie interesujące studium o uposażeniach plebańskich w XVIII w. na terenie Małopolski.² Z kolei na początku lat sześćdziesiątych J.K. Janczak poddał analizie dwa wybrane spory o dziesięciny z terenu powiatu łęczyckiego, a także uposażenia ziemskie i dochody plebańskie z końca XVIII w.³ Te rozważania Janczaka z obszaru Wielkopolski stanowiły dobry

2 M. Zagórniak, Rola plebanii w wyzysku chłopstwa i jego walce klasowej na wsi małopolskiej w drugiej połowie XVIII w., [w:] „Kwartalnik Historyczny” 1955, nr 4 - 5, s. 80 - 107; Wieś małopolska a plebania, [w:] Studia z dziejów wsi małopolskiej w drugiej połowie XVIII wieku, pod red. Celiny Bobińskiej, Warszawa 1957, s. 443 - 487.

3 J.K. Janczak, Zagadnienie ciężarów kościelnych we wsiach województwa łęczyckiego w XVI - XVIII w., „Rocznik Łódzki”, t. IV / 1961, s. 31 - 49.

materiał porównawczy dla Małopolski. Od schyłku lat sześć dziesiątych publikować zaczął rezultaty swych badań nad plebanią łacińską i ruską na obszarze Rusi Czerwonej Józef Półłwiartek.⁴ Jako pierwszy podjął badania nad plebanią ruską. Zakres badań swoich poprzedników poszerzył o problem układów plebanii z dworami, o wzajemne odniesienia do siebie plebanii łacińskich i ruskich, plebanii a klasztorów, o szeroki też wachlarz oddziaływań kulturowych plebanii na pograniczu etnicznym polsko - ukraińskim w czasach nowożytnych. Nie ustrzegł się jednak w początkowym okresie badań od schematów interpretacyjnych tamtych lat., wynikających z obowiązującego wówczas w badaniach materializmu historycznego. Cenne studium wniósł w 1991 r. Dariusz Główna o gospodarce w dobrach plebańskich na Mazowszu w XVI - XVIII w., pozwalające ocenić kondycje ekonomiczne beneficjów parafialnych - wielkość uposażeń, organizacja produkcji, podstawowe dziedziny produkcji, dobra plebańskie a rynek, dochody plebańskie.⁵ Dużą wartością wzmiankowanej publikacji są zawarte w niej porównania z innymi kategoriami dóbr, dające przez to możliwości wydzielenia cech wspólnych i odrębnych oraz określenie miejsca beneficjów parafialnych w krajobrazie kulturowym nowożytnej Rzeczypospolitej (duża wartość porównawcza również dla Małopolski). Zwrócić też należy uwagę na kilka publikacji podnoszących problemy ekonomiczne i społeczne parafii z obszaru Małopolski, takich autorów jak Józef Rawski,⁶

-
- 4 J. Półłwiartek, *Gospodarka w dobrach parafialnych starostwa leżajskiego w XVII i XVIII wieku*, „Rocznik Naukowo Dydaktyczny WSP w Krakowie”, 1967, z. 26, Prace Historyczne 3, s. 111 - 135; Z badań nad rolą gospodarczo - społeczną plebanii na wsi pańszczyźnianej ziemi przemyskiej i sanockiej w XVI - XIX wieku, Rzeszów 1974; Rola plebanii na pograniczu polsko - ruskim w XVI - XVIII wieku, „Rocznik Naukowo - Dydaktyczny WSP w Rzeszowie”, 1978, z. 37, Historia 2, s. 9 - 29; Rola Kościoła na pograniczu etnicznym polsko - ruskim czasów nowożytnych (Zarys problematyki badawczej, stan badań, postulaty), „Zeszyty Naukowe WSP w Rzeszowie”, 1991, nr 3, Historia 2, s. 11 - 32; Pozycja gospodarcza parochii greckokatolickiej na Łemkowszczyźnie w czasach nowożytnych, [w:] *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, pod. red. J. Czajkowskiego, część II, Sanok 1994, s. 195 - 206; Podziały i zbliżenia między Kościołem łacińskim a greckokatolickim i Cerkwią prawosławną w strukturach parafialnych na ziemiach czerwonoruskich czasów nowożytnych, [w:] 400 - lecie Unii Brzeskiej. Tło polityczne, skutki społeczne i kulturalne, pod red. A. Zakrzewskiego i J. Fałowskiego, Częstochowa 1996, s. 65 - 83; Parafie greckokatolickie diecezji przemyskiej w XVIII wieku. Stan organizacyjny, pozycja gospodarcza i społeczna, [w:] *Polska - Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, pod. red. Stanisława Stępnia, t. 3, Przemyśl 1996, s. 91 - 99; Miejsce religii w kształtowaniu oblicza etnicznego społeczności miast południowo - wschodnich obszarów Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych, [w:] *Miasto i kultura ludowa w dziejach Białorusi, Litwy, Polski i Ukrainy*, pod red. J. Wyrózumskiego, Kraków 1996, s. 211 - 230.
- 5 D. Główna, *Gospodarka w dobrach plebańskich na Mazowszu w XVI - XVIII wieku*, Warszawa 1991.
- 6 J. Rawski, *Zatarg o ziemię między gromadą grębską a plebanią w XVII - XIX wieku*, „Prace Humanistyczne Rzeszowskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, 1971, Seria I, Rok II, nr 2, pod. red. J. Półłwiartka, s. 21 - 31.

Wojciech Sołtys.⁷

Niesposób rozpatrywać dzieje gospodarczo - społeczne plebanii bez powiązania ich z całokształtem funkcjonowania parafii, z badaniami nad duchowieństwem parafianym czy siecią parafii w wyższych strukturach organizacyjnych Kościoła. Wymienić tu należy badania głównie z kręgu duchownych historyków Kościoła - Stanisława Litaka⁸, Bolesława Kumora⁹, Tadeusza Śliwy¹⁰, Lubomira Bieńkowskiego¹¹, Stanisława Nabywańca¹², J. Pałygi¹³, F. Stopniaka¹⁴, J. Krętosza¹⁵, a spośród historyków świeckich głównie Zdzisława Budyńskiego¹⁶, Andrzeja Janeczka¹⁷, Mieczysława Adamczyka¹⁸, M. Bendzy¹⁹,

-
- 7 W. Sołtys, Sanok jako miejsce kultu religijnego chrześcijan obrządku wschodniego (do 1939 r.), [w:] *Lemkowie w historii i kulturze Karpat*, część II, Sanok 1994, s. 131 - 190.
 - 8 St. Litak, *Struktura i funkcje parafii*, [w:] *Kościół w Polsce. Studia nad historią Kościoła katolickiego w Polsce*, pod red. J. Kłoczowskiego, Kraków 1969, t. II, s. 259 - 481.
 - 9 B. Kumor, *Liczne jego rozdziały w publikacji dwutomowej*, *Historia Kościoła w Polsce*, Poznań - Warszawa 1974. Wiele też jego innych publikacji związanych z Małopolską.
 - 10 *Liczne rozdziały autorstwa T. Śliwy poświęcone Kościołowi wschodniemu w publikacji dwutomowej: Historia Kościoła w Polsce*, Poznań - Warszawa 1974.
 - 11 L. Bieńkowski, *Organizacja Kościoła wschodniego w Polsce*, [w:] *Kościół w Polsce*, t. II, Kraków 1969, s. 781 - 1049; *Mozaika religijno - kulturalna Rzeczypospolitej w XVII - XVIII wieku*, [w:] *Universalizm i swoistość kultury polskiej*, pod red. J. Kłoczowskiego, t. I, Lublin 1989, s. 241 - 270.
 - 12 St. Nabywaniec, *Organizacja greckokatolickiej diecezji przemyskiej przy końcu lat siedemdziesiątych XIX w.*, „*Nasza Przyszłość*”, t. 70, 1988; *Diecezja przemyska obrządku wschodniego w okresie sporów prawosławno - unickich*, [w:] *Polska - Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, pod red. S. Stępnia, Przemyśl 1996, s. 39 - 50.
 - 13 J. Pałyga, *Duchowieństwo parafialne dekanatu kazimierowskiego w XVII i XVIII wieku*, „*Roczniki Humanistyczne*”, t. 14, z. 2, s. 7 - 57.
 - 14 F. Stopniak, *Duchowni w parafiach archidiaconatu lubelskiego w okresie kontrreformacji*, „*Roczniki Humanistyczne*”, t. 7, z. 2, s. 257 - 288.
 - 15 J. Krętosz, *Organizacja archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego od połowy XV w. do 1772 roku*, Lublin 1986.
 - 16 Z. Budyński, *Ludność parafii przemyskiej obrządku łacińskiego w świetle rejestrów metrykalnych z lat 1592 - 1653. Struktura demograficzna*, „*Przemyskie Zapiski Historyczne*”, R. 6 - 7, 1988/1989, s. 85 - 119; *Ludność rzymskokatolicka diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w XVII i XVIII w. Stan i rozmieszczenie*, „*Rocznik Przemyski*”, t. 26, Przemyśl 1989, s. 147 - 182. *Sieć parafialna prawosławnej diecezji przemyskiej na przełomie XV i XVI w. Próba rekonstrukcji na podstawie rejestrów podatkowych ziemi przemyskiej i sanockiej*, [w:] *Polska - Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. I, Przemyśl 1990, s. 135 - 155; *Struktura terytorialna i stan wiernych Kościoła unickiego na Łemkowszczyźnie w XVIII w.*, [w:] *Lemkowie w historii i kulturze Karpat*, część I, Rzeszów 1992, s. 267 - 284; *Ludność pogranicza polsko - ruskiego w drugiej połowie XVIII wieku*, Przemyśl - Rzeszów, t. 1 - 2, 1993.
 - 17 A. Janeczek, *Osadnictwo pogranicza polsko - ruskiego. Województwo belskie od schyłku XIV do początku XVII w.*, Warszawa 1993.
 - 18 M. Adamczyk, *Szkolnictwo ludowe w greckokatolickiej diecezji przemyskiej w latach 1772 - 1867*, [w:] *Polska - Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, s. 127 - 163; *Edukacja młodzieży z greckokatolickiej diecezji przemyskiej w latach 1772 - 1848 a problemy unickie w Galicji*,

Romana Pelczera²⁰, Beaty Lorens²¹, E. Piwowar²². Niesposób też pominąć cenne wyniki badań ks. M. Kołbuka²³, odnoszące się do cerkwi greckokatolickiej, czy też ks. Henryka Borcza²⁴ o łacińskich bractwach religijnych, ale nie tylko. Przegląd powyższy nie jest pełny.

Analiza historiografii do dziejów gospodarczo - społecznych plebanii łacińskich i ruskich przekonuje o początkowym dopiero etapie prac badawczych tej tak ważnej dziedziny ówczesnego życia. Temat tkwiący niejako na styku historii Kościoła i dziejów gospodarczo - społecznych oczekuje wytrawnych i pracowitych dziejopisów. W okresie po II wojnie światowej - aż do końca lat osiemdziesiątych - brak było warunków sprzyjających w Polsce do realizacji rzetelnych badań nad udziałem, miejscem i rolą Kościoła w życiu gospodarczo-społecznym i duchowym. Jeszcze gorzej pod tym względem działo się w państwach ościennych, których przeszłość polityczna i religijna łączy się z nowożytną Małopolską. Dotyczyło to zwłaszcza Ukrainy, gdzie hamulce polityczne okresu bolszewickiego wykluczały badania omawianej tu problematyki. Choć początki tych badań widoczne już były u Mychajła Hruszczewskiego²⁵, nie mogły być długo kontynuowane. Nastąpił dogodne ku temu czasy dopiero w niepodległej Ukrainie, choć zwiastunem tych badań stały się cenne opracowania Jarosława Isajewicza, jeszcze z okresu „minionego” o bractwach cerkiewnych.²⁶

Niepełne dotychczasowe badania nie zezwalają aktualnie na w miarę nawet precyzyjne syntezy, zwłaszcza, iż te badania dotyczą głównie Kościoła łacińskiego, przy znikomym stanie wiedzy o Cerkwi ruskiej. Możliwość porównań ustaleń nad plebanią z obszaru Małopolski z innymi terenami (np. Wielkopolski, Mazowsza) stwarza nadzieje na dalszy postęp badawczy, przy zachowaniu jednakowoż dużej ostrożności w przenoszeniu ustaleń syntetycznych

[w:] *Z dziejów oświaty w Galicji*, pod red. A. Meissnera, Rzeszów 1989.

19 M. Bendza, *Prawosławna diecezja przemyska w latach 1569 - 1681. Studium historyczno-kanoniczne*, Warszawa 1982.

20 R. Pelczer, *Sieć łacińskich szkół parafialnych w ziemi przemyskiej i sanockiej od XIV w. do 1772 r.*, „*Rocznik Przemyski*”, t. 28, 1991 - 1992; *Szkolnictwo parafialne w ziemi przemyskiej i sanockiej (XIV - XVIII w.)*, Warszawa 1998.

21 B. Lorens, *Unickie bractwo świętego Onufrego w Jarosławiu*, „*Zeszyty Naukowe WSP w Rzeszowie*”, z. 36, Historia 8, 1999.

22 E. Piwowar, *Prawosławna diecezja przemyska w XVII wieku*, „*Rocznik Historyczno-Archiwalny*”, t. 5, Przemyśl 1988.

23 M. Kołbuk, *Granice i sieć parafialna greckokatolickiej diecezji przemyskiej na przełomie XVIII i XIX w.*, [w:] *Polska - Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, Przemyśl 1996.

24 H. Borcz, *Bractwa religijne w kościołach parafialnych diecezji przemyskiej w okresie przedrozbiorowym*, „*Roczniki Teologiczno - Kanoniczne*”, t. 28, 1981; *Archidiecezja przemyska - zarys dziejów*, [w:] *Rocznik 1997 Archidiecezji Przemyskiej*, Przemyśl 1997.

25 M. Hruscevskij, *Metrytyka sambirska, podrobyci z istorij vidnosyn religijnych*, „*Zapysky Naukowego Tovarystva im. T. Sevcenka*”, t. 10, Lwiv 1895, cz. 2, s. 1 - 8.

i wniosków na tereny sąsiednie. Wprawdzie organizacja Kościoła posiadała wypracowany model, to przecież parafie jako najniższy jego szczebel organizacyjny ulegały odmiennościom regionalnym, zwłaszcza parochie ruskie, tak mocno uzależnione od czynników świeckich.

Funkcjonowanie parafii przebiegało na styku instytucji Kościoła ze strukturami państwa, w określonych warunkach uposażeń materialnych, stanowiących zabezpieczenie warunków życia dla duchowieństwa, dla funkcjonowania obiektu sakralnego, różnych też form działania parafii. Te uposażenia materialne, szczególnie uposażenia ziemskie, musiały wciągać plebanie w różnorodne sploty układów z parafianami, z lokalną administracją państwa, w układy nierzadko konfliktogenne. Historyk powinien to roztropnie uwzględniać w badaniach, to znaczy nie powinien podawać jedynie stron pozytywnych, „wywlekanie” natomiast tylko zjawisk ujemnych, choć nie pozbawionych racji, jest nieetyczne i nie służy prawdzie w badaniach.

Plebanie łacińskie i ruskie wobec wsi

Dotychczasowa literatura ukazała plebanie łacińską jako instytucję o niezmiernie ważnym znaczeniu w lokalnych społecznościach, zwłaszcza na wsi. Jej status prawno - religijny, jej uposażenie materialne, pozycja duchowieństwa parafialnego warunkowana w dużej mierze jego pochodzeniem społecznym i wykształceniem, zapewniały tej plebanii szczególne miejsce wśród ówczesnych lokalnych autorytetów (plebania - dwór feudalny - lokalna administracja państwowa). Prowadząca opiekę społeczną (głównie szpitale) i szkolnictwo parafialne, wrosła mocno w lokalne zbiorowości społeczne. Już z początkiem XVI w. (jeszcze przed reformacją) szkolnictwo parafialne było zjawiskiem powszechnym - niemal przy każdej parafii szkoła parafialna, zwłaszcza w miastach. Znaczną też rolę przejawiały bractwa religijne w życiu Kościoła łacińskiego i doceniając znaczenie ich polskie ustawodawstwo synodalne położyło duży nacisk w działalności w dziedzinie społecznej, charytatywnej, katechetycznej i religijnej. Bractwa te były liczne zwłaszcza w miastach. Na przykład w XVII - wiecznym Lwowie, liczącym ok. 30 tysięcy mieszkańców (ok. 20 kościołów i klasztorów łacińskich), istniało ok. 20 różnych bractw.²⁷

Bractwa religijne świadczyły zwykle o skuteczności plebańskiej opieki duszpasterskiej nad wiernymi. Ich faktyczna działalność zależała najczęściej od żarliwości religijnej parafian i osobistej pobożności plebanów. Znacznie większe znaczenie odegrały bractwa religijne w Cerkwi, charakterystyczną

26 J. Isajewyc, Bractwa i ich rol v razvitku ukrains'koj kultury XVI - XVIII v., Kyiv 1966; Bractwa cerkiewne w diecezjach przemyskich obrządku wschodniego w XVI - XVIII wieku, [w:] polska - Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa, t. 3, Przemysł 1966.

27 T. Glemma, Przyjęcia reformy trydenckiej w Kościele polskim, [w:] Historia Kościoła w Polsce, t. II, Poznań - Warszawa 1974, s. 198.

bowiem cechą Kościoła wschodniego był duży udział świeckich w życiu Cerkwi. Istnieją o nich informacje od XV wieku. Początkowo na wzór cechów miejskich organizowały się dla celów gospodarczych i religijnych, z biegiem jednak czasu ich aktywizacja powodowała wyraźną rywalizację z duchowieństwem w funkcjonowaniu parochii (sprawa prezenty, ziemia beneficjum, kasy brackie, szkolnictwo itp.). Około połowy XVI w. głównym zainteresowaniem bractw cerkiewnych stała się opieka nad obiektami sakralnymi - zarządzali gruntami i dochodami cerkiewnymi, organizowali odpusty, kwesty, organizowały opiekę nad biednymi i chorymi (szpitalnictwo), utrzymywały szkolnictwo parafialne. Z biegiem lat zakres oddziaływania bractw cerkiewnych uległ znacznemu poszerzeniu.

Funkcjonowanie parochii ruskiej, wpiętych prawosławnej, potem unickiej (greckokatolickiej) rozpatrywać należy w całym jej skomplikowanym uwarunkowaniu gospodarczym, społecznym, kulturalnym. Słabo uposażone w dobra materialne duchowieństwo parochialne, obciążone rodzinami, przez długi czas słabo wykształcone, poniżane moralnie i politycznie, wniosło jednak ogromne zasługi w proces kształtowania się poczucia narodowego Rusinów - Ukraińców, a od około połowy XIX w., w nowych już warunkach życia Cerkwi w Galicji, było kuźnią inteligencji ukraińskiej i dążeń do niepodległości Ukrainy.

Podstawą materialnego bytu parafii łacińskiej było jej uposażenie ziemskie, zwykle dwa i więcej łanów ziemi, dziesięciny dworskie, meszne od plebejów z ziemi, kołęda i stołowe. Do tego dochodziły tzw. opłaty stuły z tytułu administrowania sakramentami (np. opłata za śluby, pogrzeby). Uzupełnienie stanowiły nierzadko specjalne zapisy i uprawnienia ekonomiczne uzyskane od kolatorów kościoła. Bywały jednak przypadki gdy interesy dworskiej gospodarki folwarczno - pańszczyźnianej stawały na przeszkodzie uposażeń plebańskich i te spychane były niemal na dno biedy. Stare wiekiem parafie posiadały zwykle dobre uposażenia, ale i w tym przypadku niemal powszechnie musiało duchowieństwo przykładąć wiele troski w utrzymanie stanu posiadania ziemskiego, a obciążenia materialne od wiernych, z tytułu użytkowania ziemi, egzekwować rygorystycznie. Wprowadzało to napięcia społeczne, a niejednolity wewnętrznie kler parafialny (z uwagi na pochodzenie społeczne i pełnione funkcje) nie sprzyjał też pokojowi społecznemu w lokalnych społecznościach.

Co do pochodzenia społecznego duchowieństwa parafialnego (łacińskiego) stwierdzić można - przy niepełnych badaniach - iż rekrutowało się ono ze szlachty, zajmując bogatsze beneficja, z mieszczaństwa (przewaga procentowa tej grupy) i z chłopstwa. Przykładowo można stwierdzić, iż z początkiem XVII wieku w diecezji krakowskiej aż 75 procent duchowieństwa pochodziło z miasta. Słuszny wydaje się pogląd dla całego Kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej, iż większość stanu duchownego wywodziła się z mieszczaństwa.²⁸

28 Tamże, s. 195.

Dopiero od połowy XVIII w. zauważa się pewien wzrost liczby synów chłopskich wśród kleru parafialnego, który stanowił więcej niż połowę duchowieństwa diecezjalnego.²⁹ Patronat możnych nad parafiami, w około 60 procent parafii, uzależniał w dużym stopniu kler parafialny od czynników świeckich.

Status materialny plebanów łacińskich i niższych rangą duchownych parafialnych (wikariuszy, misjonarzy i prebendarzy, altarystów, kapelanów i promotorów bractw religijnych, prepozytów szpitali) był bardzo zróżnicowany i zależny od wielu czynników. W dużych terytorialnie parafiach na wscho-dzie kraju uposażenia ziemskie były zwykle większe. Miały one zrekompenso-wać niższe wpływy od wiernych, którzy liczbowo ustępowali tam przewadze wyznawców Cerkwi. Wprawdzie nie sposób przenosić informacji o uposażeniach plebańskich z diecezji przemyskiej z końca XVIII w. na obszar całej Małopolski, pragnę tu jednak zauważyć, iż w oparciu o Metrykę Józefiańską (1785 - 1788 r.) stwierdzono posiadanie ok. 170 morgów różnych użytków rolnych w przeciętnym łacińskim beneficjum parafialnym, zaś w przeciętnym beneficjum cerkiewnym tylko niewiele ponad 35 morgów ziemi.³⁰ Te wskaźniki z katastru józefińskiego stanowią przekonujący argument o uprzywilejowanej pozycji materialnej łacińskiego duchowieństwa parafialnego. Wprawdzie w grupie plebanów łacińskich występowały duże dysproporcje (znaczne bogactwo, a u niektórych niemal bieda), to z kolei nie widać tych drastycznych podziałów materialnych wśród parochów ruskich, którym na ogół wszystkim żyło się biednie.

Użytkowanie ziemi beneficjów parafialnych było różne w obu obrządkach. Niewielka obszarowo ziemia poświętna przy cerkwiach uprawiana była przez samych parochów, stanowiąc podstawę ich egzystencji. Jedynie w niewielu przypadkach zetknąłem się w dokumentach z osadzaniem na ziemi cerkiewnej chałupników i komorników, jako poddanych cerkiewnych. W obrządku natomiast łacińskim powszechnym zjawiskiem było lokowanie w beneficjum zagrodników, chałupników i komorników, a nierzadko i kmieci, jako własnych poddanych pańszczyźnianych, podlegających również jurysdykcji proboszcza. Beneficja parafialne były też zwykle wydzierżawiane, co odciążało proboszcza łacińskiego od trudów gospodarowania i nierzadko też od konfliktów z parafianami.³¹

Nie wnikając tu w szczegóły funkcjonowania gospodarki w beneficjach cerkiewnych i łacińskich, stwierdzić należy, iż odmienny charakter tych uposażeń i ich wielkość decydowały nie tylko o samej gospodarce, ale też i o wielu funkcjach spełnianych przez parafie łacińskie i parochie ruskie, zwłaszcza

29 J. Koceniak, *Duchowieństwo diecezjalne*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, Poznań - Warszawa 1974, t. II, s. 438 - 439.

30 J. Półwiartek, *Z badań nad rolą gospodarczo społeczną plebanii*, s. 26 - 30.

31 Tamże, s. 88 - 90.

przez plebanie i popostwa, o prestiżu i znaczeniu duchowieństwa w lokalnych społecznościach. Pobieżny nawet przegląd gospodarki na szczeblu parochii ruskiej i plebanii łacińskiej ukazuje znaczne upośledzenie materialne duchowieństwa cerkiewnego, jego wyraźne uzależnienie od czynników świeckich, głównie właścicieli feudalnych. Jakże wyraźnie kontrastował ów niedobór w środkach do życia od zasobności, jeśli nie całego łacińskiego duchowieństwa parafialnego, to przynajmniej zdecydowanej większości plebanów. To poniżenie materialne i społeczne parochów ruskich zaważyło w dużym stopniu na ich uprzedzeniach do parafii łacińskiej i łacinników, wywarło też niemały wpływ na nastroje parochian, zwykle solidaryzujących się ze swym duchowieństwem.

Majątki cerkiewne, w tym i beneficja parochialne, były wprawdzie wolne od obciążeń dworskich, bywały jednak przypadki, iż szlachta próbowała wymuszać na parochach dochody. Stawało się to źródłem wielu konfliktów. Na złych nastrojach i stosunkach z plebanią łacińską zaważyło też nakładanie obowiązku dziesięciny i mesznego na Rusinów. Działo się to najczęściej tam, gdzie ziemia użytkowana była wcześniej przez łacinników i przeszła w gospodarowanie wyznawców Kościoła wschodniego, a takich przypadków na terenach południowo - wschodnich Rzeczypospolitej było wiele - tędy bowiem prowadziły szlaki licznych obcych najazdów, tu następowało wyniszczenie ludności, tu miały miejsce znaczne ruchy migracyjne, a w konsekwencji ponowne akcje osadnicze. Dochodziło zatem często do ponownego osadzania ziem już wcześniej skolonizowanych, kiedy wcześniej plebanie łacińskie pobierały dziesięciny z obszarów dworskich i meszne od chłopów i mieszczan (tej grupy mieszczan, która zajmowała się uprawą ziemi). Rusini zmuszani do oddawania plebanom łacińskim dziesięciny lub mesznego, składali w tym samym czasie swoim parochom skopeczyznę i proskurne, co poczytywano za szczególne ucieszenie i bolesną niesprawiedliwość. Ale spory o dziesięciny miały też szerszy charakter, zwłaszcza w okresie wielkiego rozbicia w Cerkwi po unii brzeskiej. Spory docierały aż do Rzymu, a na diecezjalnym synodzie łacińskim w Krasnymstawie w 1644 r. zobowiązano wszystkich Rusinów pod karą ekskomuniki do oddawania dziesięciny proboszczom łacińskim. Przejściowo konflikt został zażegnany, ale nie na długo, a w połowie XVIII w. wybuchł na nowo, np. na terenie diecezji przemyskiej już na przełomie XVII i XVIII w.

Najbardziej jednak drażliwym zagadnieniem dla parochów ruskich było poniżające traktowanie ich przez patronów cerkiewnych (kolatorów) i urzędników dworskich, którzy nieraz posuwali się do daleko idących ingerencji w uposażenia cerkiewne, wymierzali duchownym kary wedle swego uznania niezgodnie z obecnością parochian, lekceważąc takim postępowaniem nie tylko godność kapłana, ale i godność ludzką. Na te postawy szlachty wobec duchowieństwa cerkiewnego wpływały z pewnością jeszcze szersze opinie pogardliwe w stosunku do duchowieństwa ruskiego, szczególnie w parochiach.

Występowały wyraźne konflikty między Cerkwią a Kościołem łacińskim, przenoszone między wiernych. Konflikty między obywatelami na szczeblu pa-

rafii wynikały nie tyle z różnic wyznaniowych, a z uwarunkowań gospodarczo-społecznych. Z analizy różnych dokumentów wynika, że głębiej one tkwiły między duchowieństwem obu obrządków, niż między wiernymi, a rozgrywane głównie między duchowieństwem łacińskim a greckim, przenoszone były zwykle między wyznawców obu obrządków. Zaważyły bardzo mocno na nastrojach społecznych. Te drażliwe problemy konfliktowe traktowane są najczęściej w dotychczasowej historiografii z dużym zażenowaniem, ze wstydem, bo przecież obok nich istnieje wiele przekazów źródłowych informujących o dobrej atmosferze współistnienia, a nawet współpracy. Konfliktom tym z pewnością nie należy nadawać nadmiernego znaczenia, ale też nie należy ich unikać w badaniach, bo one tłumaczą najmocniej nastroje społecznych konfliktów między łacinnikami a wyznawcami Cerkwi. Zwycięstwo uni kościelnej na początku XVIII w. torowało sobie coraz bardziej jedność w Kościele i łagodzenie zdrażeń w lokalnych społecznościach, ale wiek XIX - zwłaszcza od połowy tego wieku - wniósł do dawnych konfliktów nowe spory o niespotykanym dotąd charakterze, spory głównie o podłoże etnicznym i politycznym.

Tu kilka jeszcze uwag na temat cerkiewnego stanu duchownego, jego pochodzenia społecznego, wykształcenia, te bowiem kwestie, niezależnie od wielu uwarunkowań gospodarczych funkcjonowania beneficju parochialnego, określały na codzień w dużym stopniu autorytet parochów. Niemal do połowy XVIII w. dobór duchowieństwa parochialnego pozostawał w zasadzie bez zmian - kapłani z reguły rekrutowali się z rodzin duchownych, coraz rzadziej spośród szlachty ruskiej, która szczególnie na zachodnich terenach ruskiego obszaru etnicznego przechodziła na obrządek łaciński. Tolerowano wprawdzie w Cerkwi przechodzenie w stan duchowny synów chłopskich, szczególnie w Królewsczyznach (po wyzwoleniu się ich z poddaństwa), ale uznawane to było generalnie za ujmę dla stanu duchownego, zwłaszcza gdy panujący wydał w 1765 r. zakaz dopuszczania do święceń kapłańskich ludzi plebejskiego pochodzenia. Utrzymywanie się, aż do synodu zamojskiego (1720 r.), dziedzicznego władania beneficjami cerkiewnymi zdecydowało o wytworzeniu się w Kościele wschodnim odrębnego stanu duchownego. Beneficja, często nie w pełni wykupione od pana feudalnego, mocno ograniczały pełnienie urzędu parocha. Ta bardzo niekorzystna sytuacja obniżała znaczenie i prestiż parochii, uzależniała nieraz zupełnie ruskie duchowieństwo parochialne od czynników świeckich i czyniła w takich przypadkach parocha wyrazicielem interesu dworu wobec społeczności wiernych - plebejów, poddanych dworskich. W pewnym tylko stopniu w parochiach nowo tworzonych w wyborze parocha brała niekiedy udział wspólnota wiernych, często bractwa cerkiewne, przy obsadzaniu go przez właściciela majątności (kolatora).

Słabe przygotowanie do kapłaństwa nie sprzyjało parochom ruskim w kształtowaniu ich autorytetu. Niemal do końca XVII w. synowie duchownych w parochiach (popowicze) pobierali zwykle naukę czytania i pisania jedynie w szkołach parafialnych lub klasztornych, a do spełniania funkcji kapłańskich sposobili się pod okiem ojca - parocha. Stopień przygotowania sprawdzał die-

cejalny egzaminator, najczęściej jeden z kryłoszan. Ukończenie jakiejś specjalnej szkoły nie stanowiło koniecznego warunku święceń. Wprawdzie w episkopacie ruskim pojawiały się tendencje zmierzające do uregulowania spraw kształcenia kandydatów do stanu duchownego, ale te okazały się mało skuteczne. Na przykład metropolita Welamin Rutski założył w Nowogródku i Mińsku, a władca chełmski Metody Terlecki w Chełmie w 1639 r. szkoły nastawione na kształcenie młodzieży ruskiej, ale przecież nie były to seminaria duchowne. Istniały jeszcze szkoły bazylikańskie i niektóre cerkiewne o podobnym charakterze, ale tych było za mało do potrzeb. Wyraźny dopiero wzrost poziomu wykształcenia nastąpił w drugiej połowie XVIII w., co stało się w dużym stopniu następstwem przezwyciężenia podziałów po unii brzeskiej i po niezwykle ważnym dla Cerkwi na obszarze Rzeczypospolitej synodzie zamojskim (1720 rok), ale zasadniczy postęp w sprawie wykształcenia parochów nastąpił już w Galicji.³²

Wszelkie przemiany jakie zachodziły w Rzeczypospolitej czasów nowożytnych wykazały słabość Cerkwi wobec Kościoła łacińskiego (słabość gospodarczą, organizacyjną, polityczno - moralną), a ze względu na strukturę stanowią duchownych jak i wiernych, zajmowała ona niższą pozycję społeczną. Szczególnie mocno ten stan rzeczy odzwierciedlały parafie. Wczesne już odejście w głównej swej masie miejscowej szlachty ruskiej od Cerkwi do Kościoła łacińskiego, przyniosło ogromne szkody nie tylko Cerkwi greckokatolickiej, ale i dążeniom emancypacyjnym Rusinów.

Uwagi końcowe

Badania nad rolą gospodarczo - społeczną plebanii łacińskiej i parochii ruskiej w społeczności wiejskiej i małomiasteczkowej, będące nadal na etapie wstępnym, a rozwijane zapewne i pogłębiane w przyszłości, ukażą w skali masowej nowe problemy, słabo dotąd dostrzegane. Zweryfikują też szereg dotychczasowych ustaleń związanych np. ze szkolnictwem parafialnym, opieką społeczną i kredytem, z bardzo szeroką działalnością i rolą bractw religijnych (zwłaszcza cerkiewnych). Badania te dopełnią też z pewnością wiedzę o procesie kształtowania się postaw społecznych i narodowych, czy też wielkiej roli Cerkwi greckokatolickiej w dziejach Ukrainy. Wyjaśnią też z pewnością szereg problemów ze sporu polsko - ukraińskiego.

Dobrym zwiastunem tych nowych badań staje się coraz szżej podejmowana problematyka o roli społecznej Kościoła. Widoczne to jest w wielu ośrodkach akademickich kraju, również w Polskiej Akademii Nauk. Tytuł mojego wystąpienia i jego zakres terytorialny, nakazuje przynajmniej zasygnalizowa-

32 T. Śliwa, Kościół unicki w Polsce w latach 1596 - 1696, [w:] Historia Kościoła w Polsce, t. II, Poznań - Warszawa 1974, s. 288 - 289.

nie tych badań w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w kieleckim ośrodku naukowym i w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie. Na wnikliwą uwagę zasługują wydawnictwa z interesującej tu nas problematyki: „Społeczno - kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce XIX i XX wieku, pod red. R. Renz i M. Meduckiej, Kielce 1994", a także „Dwór - plebania - rodzina chłopska. Szkice z dziejów wsi polskiej XVII i XVIII wieku", pod red. M. Ślusarskiej, Warszawa 1998. Te nowe spojrzenia badawcze odchodzą od dawnej jednostronnej wizji historiografii, ukazującej wieś w gnębiącym wyzysku ludności chłopskiej przez dwór i plebanie - a nakazują konieczność szerokiego ukazywania procesu dziejowego wsi i roli w życiu parafii i plebanii. Szczególnie interesujące w tym zakresie są rozprawy Dariusza Głównki.³³

33 D. Głównka, *Inny pan. Chłopi w dobrach plebańskich na Mazowszu w XVII - XVIII wieku*, [w:] *Dwór - plebania - rodzina chłopska. Szkice z dziejów wsi polskiej XVII i XVIII wieku*, pod red. M. Ślusarskiej, Warszawa 1998, s. 27 - 36; *Przewodnik, inicjator, adwersarz. Uwagi o miejscu plebana w społeczności wiejskiej w XVII - XVIII wieku na przykładzie diecezji płockiej*, [w:] *Dwór - plebania - rodzina chłopska*, s. 55 - 67.